goniec codzienny

Wilno
NIEDZIELA
25 lipca 1943
Nr. 619
Cena w Wilnie 5 sen.

Wczoraj ponownie rozbito 357 czołgów

Wszystkie sowieckie próby przełamania frontu krwawo odparto. — Uszkodzono 6 nieprzyjacielskich transportowców i 4 brytyjskie ścigacze

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 24 lipca.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na przyczółku mostowym Kubań, na froncie rzeki Mius i Dońca, pod Biełgorodem oraz na południe od jeziora Ładoga, krwawo odparto kontynuowane przez bolszewików próby przełamania frontu. Złożoną z 50 czołgów nieprzyjacielską grupę pancerną, która wdarła się w niemieckie stanowiska zniszczono. Zmienne walki w rejonie Orła trwają nadal. W ciężkich walkach powstrzymano tu silne nieprzyjacielskie ataki piechoty i czołgów. W przeciwataku udało się doszczętnie zniszczyć nieprzyjacielską grupę sił.

Ogółem wczoraj rozbito 357 czołgów.

Na Sycylii nieprzyjaciel zajął ze zwłoką już od początku znajdującą się w stanie opuszczenia zachodnią część wyspy z miastem Palermo.

Na froncie obronnym niemiecko-włoskich oddziałów załamały się liczne nieprzyjacielskie ataki, własne uderzenie miało przebieg pomyślny.

Podczas ataku na nieprzyjacielskie okręty pod Augustą ciężkie niemieckie samoloty bojowe uszkodziły 6 statków transportowych i zatopiły frachtowiec o pojemności 2.000 TRB. Okręty niemieckiej marynarki wojennej zestrzeliły na obszarze morza na północ od Sycylii 8 nieprzyjacielskich samolotów.

Podczas nieudanej próby nieprzyjacielskich sił lotniczych zaatakowania wyspy Krety, obronne siły lotnicze zestrzeliły spośród atakujących zespołów 10 samolotów i uszkodziły wiele innych.

W nocy na 23 lipca okręty ubezpieczające pewnego niemieckiego konwoju odparły atak brytyjskich oddziałów ścigaczy u wybrzeża holenderskiego i uszkodziły podczas kilkugodzinnej utarczki 4 nieprzyjacielskie ścigacze tak ciężko, że można się liczyć z ich stratą. Konwój dopłynął cało do wyznaczonego portu.

BERLIN. (DNB). Na froncie na południe od jeziora Ilmeń znajduje się punkt ciężkości codziennych walk obecnie po stronie artylerii. Aby mieć pojęcie o jej działalności, rzeczą decydującą jest zastanowienie się nad cyframi użycia pocisków i ich skutecznością pewnego zmotoryzowanego oddziału ciężkiej artylerii, walczącego na południe od Cholma. Podczas ostatnich dwóch lat kampanii wschodniej, oddział ten znajdował się bez przerwy w walce. Droga, jaką odbył ten oddział po drogach i groblach północnego odcinka frontu, wynosi przeszło 2.500 kilometrów. Ponieważ jednak poszczególne samochody muszą kilkakrotnie odbywać tę samą drogę dla dostarczenia żywności i amunicji, to każdy z nich miał do przebycia po przeszło 7.000 km. W ciągu dwóch lat dostarczono i wystrzelano 7000 ton amunicji. Ilość ta odpowiada ładunkowi 10 pociągów towarowych, w składzie po 45 wagonów każdy. Za pomocą przeszło 42.000 „ciężkich kawałków" zniszczył ten oddział artylerii 329 bateryj sowieckich, 45 czołgów i 3 samoloty, stojące na ziemi.

Włoskie komunikaty wojenne

RZYM, 23 lipca. Kwatera główna sił zbrojnych komunikuje:

Ataki znacznych sił nieprzyjacielskich na środkowym odcinku frontu i w równinie koło Katanii zostały przez wojska włoskie i niemieckie odparte, podczas gdy na odcinku zachodnim obrońcy po zaciętych walkach z ciężkimi amerykańskimi czołgami musieli cofnąć się na inne stanowiska.

RZYM. (DNB). 24 lipca. Kwatera główna sił zbrojnych podaje do wiadomości:

Wzmocniony nacisk silnych nieprzyjacielskich oddziałów pancernych na Sycylii skłonił wojska państw Osi do zajęcia nowych pozycyj i w związku z tym do opuszczenia miasta Palermo.

Na całym froncie włoskie i niemieckie oddziały znajdują się w zaciętych walkach. 161-a i 163-a grupa zmotoryzowanej artylerii walczyły w ostatnich dniach z nadzwyczajną dzielnością i zasłużyły na wymienienie ich w komunikacie.

Na wschód od wyspy zatopiły włoskie samoloty torpedowe 2 parowce o łącznej pojemności 15.000 TRB oraz trafiły i uszkodziły dwa dalsze parowce i statek-cysternę.

Nieprzyjacielskie lotnictwo przeprowadziło gwałtowne ataki na wybrzeża kalabryjsko-sycylijskie między Cap Peloro i Villa S. Giovanni. Zniszczono 5 samolotów nieprzyjacielskich. Również Salerno, wyspa Ventotene i dzisiejszego przedpołudnia Bologna były celem nieprzyjacielskich ataków powietrznych, które spowodowały ofiary i straty, narazie jeszcze nie ustalone.

Echa spotkania Führera z Duce

BERLIN. (DNB). Międzynarodowe biuro informacyjne dowiaduje się, że komunikat o spotkaniu się Führera z Duce na terenie górnych Włoch był dla kół politycznych Berlina wielką niespodzianką, gdyż poprzednio nie były wiadome żadne oznaki, wskazujące na tego rodzaju spotkanie, jakkolwiek z takim spotkaniem ze względu na najnowsze wypadki wojenne należało się liczyć. Przy tym wskazują w Berlinie na lapidarną krótkość komunikatu, który stwierdza jedynie, że były omawiane sprawy wojskowe.

W Berlinie też odnośnie do tego czysto wojskowego spotkania nie można się dowiedzieć prawie żadnych bliższych szczegółów co do przebiegu i osiągniętych rezultatów. Lecz prawdopodobnie nie jest mylnym mniemanie, że rozmowy tyczyły się ustalenia tych środków, które ze względu na obecną sytuację militarną w basenie Morza Śródziemnego są nieodzowne, a jednocześnie będą służyły do zapewnienia militarnego sukcesu państw Osi. Jak słychać, brali w tych rozmowach udział szefowie obu dowództw naczelnych, jak również inne miarodajne osobistości wojskowe i rzeczoznawcy obu krajów w sprawach wspólnego prowadzenia wojny.

Nie trzeba, jak oświadczają dalej w Berlinie, specjalnego podkreślania, że te rozmowy Führera i Duce wraz ze sztabami były prowadzone pod znakiem wspólnoty losów obu krajów, przyczem ponownie dano wyraz zdecydowaniu obu narodów, prowadzenia walki przeciwko wrogowi kontynentu europejskiego do zwycięskiego końca.

Co do technicznego przebiegu wizyty słychać, że Führer razem ze swym najściślejszym sztabem wojennym udał się w poniedziałek przed południem do jednego z północnych miast włoskich, gdzie go oczekiwał Duce i powitał go możliwie najserdeczniej. Rozmowy były prowadzone w budynku specjalnie do tego nadającym się w pobliżu tego miasta i trwały do po południa, poczem Führer po serdecznym pożegnaniu się z Duce, udał się z powrotem do swej kwatery.

W katastrofie lotniczej zginął generał — dowódca armii USA

SZTOKHOLM. (DNB). Jak podaje ministerstwo marynarki Stanów Zjednoczonych, we środę zginęli: dowódca armii morskiej grupy Pacyfiku, generał-major William P. Upshur, niegdyś znany wyścigowiec Charles Paddock i 4 inne osoby skutkiem runięcia samolotu w pobliżu Sitka (Alaska).

Prasa szwedzka o bombardowaniu Rzymu

SZTOKHOLM. (DNB). „Aftonbladet", nawiązując do bombardowania Rzymu przypomina depeszę, w której generał amerykański Spaatz winszował odpowiedzialnemu za atak generałowi Doolitle. To powinszowanie, jak ciągnie dalej gazeta szwedzka w swym artykule wstępnym nie może jednak zaćmić obrazu papieża klęczącego wśród ruin. W dalszym ciągu pismo podkreśla, że straszliwy atak bombowy jest strasznym doświadczeniem, które wykracza poza wszelkie granice z czysto militarnych rozstrzygnięć.

„Hälsingsborgs Dagblad" porównywuje wezwanie którym „panowie Churchill, Roosevelt i generał Eisenhower wyrażają narodowi włoskiemu swe uczucia przyjaźni" z działaniem bombowców amerykańskich które jednocześnie „wyraziły uczucie przyjaźni" Włochom i ich kulturze. To, że 600-letnia bazylika, która przechowuje w sobie liczne groby papieży idzie przytem w gruzy nie należy brać sobie tak bardzo do serca, pisze gazeta dalej z ironią. To dzieje się tylko aby Włochy „oswobodzić" od Mussoliniego, aby unicestwić czerwoną rewolucję.

Jako jedyne pismo szwedzkie „Göteborgs Handels- och Sjöfarts tidning" w swym artykule wstępnym odrzuca „narzekania w sprawie zburzenia pomników przez aliantów" jako nieuzasadnione ponieważ cele, dla których walczą „wielkie demokracje" są nieskończenie ważniejsze niż utrzymanie wartości kulturalnych jako najwyższych. Pismo podaje dosłownie: „o ile by wojna wymagała, aby wiekopomne miasta Europy były przez trzęsienie ziemi z ziemią zrównane, to tak stać się powinno".

Samoloty niemieckie zatopiły dwa wielkie statki pasażerskie przeciwnika

BERLIN. Zgodnie z komunikatem armii z dnia 12 lipca, niemieckie samoloty wojenne dalekiego zasięgu, podczas dokonywania wywiadu wojennego nad Atlantykiem, zaatakowały w dniu 11 lipca pewną karawanę statków, składającą się z trzech wielkich statków pasażerskich i konwojowaną przez kilka kontrtorpedowców i hydroplanów. Skutkiem ustawicznych ataków samolotów niemieckich zatopiono dwa statki, płynące w kierunku południowym.

Dokonane w międzyczasie badanie zdjęć powietrznych, wykonanych podczas ataków, wyjaśniło, że jednostka podana w nich na pojemność około 17.000 TRB, jest w rzeczywistości parowcem klasy „Dutchess" o pojemności 20.000 t., a statek podany na 13.000 t., jest w rzeczywistości okrętem klasy „Orduna" i posiada pojemność 15.500 ton rej. br.

Zatopienie tych obydwu współczesnych parowców pasażerskich jest ciężką stratą dla nieprzyjacielskiej floty transportowej i dowożącej posiłki.

SYCYLIA

Obecne walki na Sycylii można tylko wówczas należycie ocenić, gdy stworzymy sobie właściwy obraz stosunków geograficznych tej wyspy. Cecha charakterystyczna Włoch, mianowicie nadmierna długość wybrzeży, dotyczy również Sycylii. Ta trójkątna wyspa posiada północne wybrzeże długości 320 km., wschodnie wybrzeże długości 215 km. i południowe wybrzeże długości 285 km. Wschodnie wybrzeże z zatokami w Messynie, Catanii, Auguście i w Syrakuzach daje pewne możliwości lądowania, natomiast wybrzeże południowe nie posiada ani jednej głęboko wcinającej się zatoki morskiej.

Sycylia jest największą i historycznie najbardziej ciekawą wyspą Morza Śródziemnego. Powierzchnia wyspy wynosi 25.738 km², a ludność jej liczy około czterech milionów. Od roku 1901 do 1936 liczba ludności wzrosła o 400.00 głów, nadwyżka zaś urodzeń w tych samych latach wyrażała się pokaźną liczbą miliona trzystu tysięcy ludzi. Dowodzi to, że w ciągu wspomnianych lat setki tysięcy zmuszone były do opuszczenia swej ojczyzny. Emigrowały one do Libii, do Tunisu, a częściowo także do Ameryki, ponieważ ojczyzna nie mogła im zapewnić warunków życia.

KRAJOBRAZ.

Sycylia jest wyspą bardzo górzystą; wielkich równin tutaj niema. Jedynie na południu od Catanii ciągnie się sławna równina katańska. Pomijając najświeższą formację górską, wulkan Etnę, która tworzy samodzielny system, odróżnić można dwa kompleksy gór. Ciągnący się wzdłuż wybrzeża północnego łańcuch górski wznosi się do 1.374 m. Jest to grzbiet wzniesień, poprzerzynany głębokimi dolinami, odpowiadający swym charakterem Apeninom w Kalabrii. Północne pasmo górskie opada bezpośrednio nad wybrzeżem morza. Jako drugi ważny kompleks górski występuje wiążący się z pierwszym na południowo wschodnim cypiu wyspy kompleks, którego szczyty na Monte Lauro osiągają wysokość okrągło 1.000 m. Tutaj na południowo-wschodnim cyplu znajdują się sławne pokłady siarki. Właściwe jednak oblicze nadaje wyspie Etna, którą siły wulkaniczne spiętrzyły do wysokości 3.279 m.

UBÓSTWO WODY...

Każde dowództwo wojenne na Sycylii musi uwzględnić fakt ubóstwa wody. Co to ubóstwo wody może mieć za znaczenie, można zrozumieć już z tego, że wyspa Pantelleria nie mogła się utrzymać, ponieważ na tej skalistej wyspie niema wogóle źródeł słodkowodnych. Ubóstwo wody wywołane zostało prawie całkowitym wycięciem lasów. Rzek jest wprawdzie dość dużo, lecz większość ich wysycha w lecie, w zimie zaś i na wiosnę przemieniają się one w rwące strumienie górskie i wyrządzają spustoszenia, a ponadto utrudniają budowę i utrzymanie dróg komunikacyjnych. Mussolini bardzo szybko zrozumiał owo podstawowe zagadnienie Sycylii a praca jego zmierzała do rozwiązania tego problemu. Podczas swego pobytu w r. 1937 w Palermo oświadczył on: „Główny problem Sycylii zamyka się w krótkim i bardzo prostym słowie: woda". Trzeba się postarać o wodę, która służyłaby ludziom do picia. Chodzi o uregulowanie zagadnienia wody, by przez to usunąć niebezpieczeństwo malarii na wyspie. Oparta na latyfundiach gospodarka sycylijska, aczkolwiek dzisiaj pozbawiona już przez politykę faszystowską swych znamion feudalnych, dopiero wówczas będzie być mogła zastąpioną przez zagrodę włościańską, gdy znajdzie się woda i drogi.

Dzisiaj żyje na wyspie cztery miliony ludzi, lecz mogłoby na niej żyć wygodnie osiem milionów, jeżeliby problem wody ostatecznie został rozwiązany. Wówczas Sycylia znów miałaby widoki stania się wielkim śpichrzem Włoch, jakim już była dawniej, zanim w 16 stuleciu w nierozsądny sposób wyrąbano olbrzymie lasy górskie, o których mówiono już w starożytności. Skutkiem tego szaleństwa jest okres upałów i suszy, trwający do maja do października Po tym okresie następują niszczycielskie ulewy, które rujnują nie tylko drogi, lecz także mozolne kultury rolnicze. Stosunki na Sycylii dopiero wówczas można właściwie ocenić, kiedy się wie, że w r. 1922 spośród 349 gmin sycylijskich jeszcze 230 nie posiadało wody. Od tego czasu ilość owych spragnionych wody okręgów na szczęście znacznie się zmniejszyła. Przeprowadzony przez faszyzm program sycylijski stworzył już istotne ulepszenia. Przede wszystkim zajęto się z powrotem zalesieniem określonych okolic górskich; jest to oczywiście praca, rozciągająca się na dziesiątki lat, usunie ona z gruntu nieszczęście Sycylii, mianowicie ubóstwo wody.

Chociaż zaznaczono, że okres letni na Sycylii stanowi okres posuchy, to mimo to klimat jest całkowicie znośny. Upały letnie wcale nie są nadmierne. Nawet miesiące lipiec i sierpień wykazują średnią temperatyrę tylko od 25 do 27 stopni Celsiusza. Odpowiednio do nieznacznych odchyleń w porach roku rzadkie są na ogół wahania temperatury. Tylko w czasie burz wywołanych wichrem sirocco podnosi się chwilowo temperatura w lecie na 40 stopni Celsjusza. Burze te poza tym nie są bardzo częste. Z reguły bywa w ciągu lata około 12 tego rodzaju burz sirokkowych. Uderzająco gwałtowne są burze na wybrzeżu północnym.

MANEWRY Z ROKU 1937.

Jeśli sfery włoskie, gdy chodzi o dalszy rozwój wypadków na Sycylii, nastrojone są optymistycznie to nie małą w tym rolę odgrywają doświadczenia zebrane podczas wielkich manewrów w roku 1937. Zapewne, że prawdziwa wojna stwarza inne warunki, aniżeli mogą je stworzyć manewry, lecz podczas wspomnianych manewrów, kiedy w założeniu przyjęto wylądowanie wojsk nieprzyjacielskich, okazało się, że Włochy mają dostateczne możliwości obrony, by pokonać także przeciwnika, który już wylądował. Skuteczny udział lotnictwa przeszkadza przeciwnikowi, który wylądował, w kontynuowaniu wojny ruchomej. Lotnictwo może też stale niepokoić tyłowo drogi komunikacyjne przeciwnika — stanowiące życiowe zagadnienia intruza. Już w r. 1937 okazało się, że eskadry bombowców włoskich potrafiły tego samego dnia wziąć skuteczny udział w walkach na dwuch różnych daleko od siebie położonych teatrach wojny. Eskadry, które wystartowały z okolic Mediolanu na teren walk na Sycylii, odbyły bez pośredniego lądowania co najmniej 2.800 km. A przecież od tego czasu zrobiono w dziedzinie lotnictwa postępy, które znacznie podwyższyły możliwości lotnictwa. Według miary ludzkiej manewry z roku 1937 udowodniły, że Sycylia jako centralne stanowisko włoskiej pozycji na Morzu Śródziemnym potrafi się utrzymać nawet w najcięższych sytuacjach i Włochy czują, że potrafią odparować uderzenie wymierzone przeciwko Sycylii.

W końcu jeszcze kilka odległości z Sycylii i do Sycylii: Odległość z Palermo do Gibraltaru wynosi 1763 km., z Palermo do Neapolu 312 km., z Messyny do Neapolu 320 km., z Syrakuz do Aleksandrii 1.585 km., z Syrakuz do Tripolis 520 km., z Licata do Pantellerii 175 km. i z Porto Empedocle do Tunisu 310 km.

(„W. Z.")

Letnia ofensywa sowiecka

BERLIN (DNB). Korespondent wojenny DNB stwierdza w dzisiejszym przeglądzie sytuacji wojennej, że oczekiwana przez niemieckie kierownictwo wojenne sowiecka ofensywa letnia jest w toku i że od pewnego czasu trwają na Wschodzie silne walki odpierające. Korespondent mówi dalej: Od 48 godzin trwają na całym froncie wschodnim, począwszy od przyczółka mostowego Kubań aż po rzekę Wołchow i Leningrad walki. Letnia ofensywa sowiecka, wywołana niemieckim atakiem na obszar głównego ataku bolszewików, rozpoczęła się. Dotychczas można rozpoznać dwa jej główne punkty ciężkości. Przy zastosowaniu materiału wojennego, niespotykanego u obu stron nawet podczas największych walk na Wschodzie, rozszalała gwałtowna walka nad Mius i środkowym Dońcem, jak również na północ od Orła. Uderzenie ofensywne przeciwnika koło Kurska zdaje się tracić na sile dzięki akcji zapobiegającej niemieckich oddziałów na tym obszarze w początkach lipca. Tutaj, zarówno jak i wobec całego przedsięwzięcia przeciwnika skuteczność zapobiegających kontrataków niemieckiego najwyższego dowództwa stała się wyraźna: zniszczenie 4.864 sowieckich czołgów, 2.310 sowieckich dział, ponad 2.000 sowieckich samolotów od dn. 5 lipca oznacza dla przeciwnika poważne straty w przygotowanych do ofensywy siłach i przedstawia także wyraźny rezultat liczbowy, z którego można łatwo wyczytać sukces niemieckiego dowództwa. Główny punkt uderzenia Sowietów spoczywa w rejonie na północ od Bielgorodu i na południe od Suchinicz. Mimo dużych wysiłków w przełamaniu frontu, udało się nieprzyjacielowi uczynić tylko małe włamania, nie mające znaczenia dla sytuacji bojowej, ponieważ przy tego rodzaju masowych atakach liczy się zawsze dowództwo z lokalnymi wdarciami się, ponieważ dalej zastosowane zostały odpowiednie niemieckie środki zaradcze i ponieważ wreszcie na całym obszarze frontu pomiędzy Bielgorodem i Suchiniczami wskutek jego błotnistych terenów nie może być mowy o wyraźnie przebiegających liniach stanowisk z obydwuch stron. Od niemieckich wojskowych słyszy się, że czołowe oddziały sowieckich dywizji ofensywnych na środkowym odcinku są niewątpliwie elitą oddziałów sowieckich, jednak należy oczekiwać, jaką siłę bojową wykażą te oddziały. Skuteczność niemieckich środków zaradczych na tym polu walk można już teraz częściowo określić faktami, jak okrążenie rozmaitych oddziałów sowieckich i zniszczenie przez samą tylko broń piechoty 44 czołgów sowieckich. Naogół odnosi się coraz silniej wrażenie, że trwa wyniszczanie czołgów sowieckich wzdłuż frontu od Morza Czarnego aż do Leningradu, gdyż za próby przełamania frontu nad rzeką Mius i środkowym Dońcem sowiecka broń pancerna, obok wysokich krwawych strat, musiała zapłacić wysokie cło, bez chociażby jakiegokolwiek miejscowego sukcesu. Na tych polach walk pozostawili bolszewicy ponad 100 rozbitych czołgów. Wszystkie te rezultaty osiągnięto przy niezwykle małych stratach własnych, zwłaszcza że niemieckie nowe czołgi są niewrażliwe na działanie rozmaitych sowieckich broni. Ciekawą rzeczą jest także to, że bolszewicy musieli wskutek rozbicia w porę ich stanowisk wypadowych na Kubani powstrzymać chwilowo swoją ofensywę. Przywrócone całkowicie poprzednie położenie. W niemieckich sferach wojskowych ocenia się sowiecką akcję na południowym odcinku frontu jako ataki odciążające, które mają na celu związać niemieckie siły i możliwie przeszkodzić przerzuceniu rezerw na środkowy odcinek frontu. Jednak kierownictwo wojenne uwzględniło i ten zamiar wroga. Rozwój walk wykaże, że dyspozycje tych walk nie będą zmienione, lecz wręcz przeciwnie, choćby nawet miało dojść jeszcze do dalszych zmiennych walk w ogniskach bitwy. To jednak ostatecznie niczego nie dowodzi.

Na Sycylii walki w dalszym ciągu zaostrzyły się. Istotny punkt ciężkości wszystkich przedsięwzięć spoczywa w rejonie Katanii, gdzie dywizja im. Hermanna Göring'a udaremniła wczoraj wszystkie brytyjskie próby przełamania pozycji. Inny punkt ciężkości walk znajduje się w obszarze Enny, wewnątrz kraju. Tutaj usiłuje przeciwnik oskrzydlić front w Katanii. W międzyczasie trwają nieprzerwane ataki lotnictwa Osi na nieprzyjacielską flotę transportową na wodach Sycylii, z wzrastającym sukcesem.

BERLIN (DNB). W dniu 21.7, t. j. w 17 dniu wielkiej walki na wyczerpanie, toczącej się na środkowym i południowym odcinku frontu wschodniego i wyczerpującej siłę uderzeniową bolszewików, zniszczyły oddziały niemieckie ponownie czołgi sowieckie w liczbie 163 podczas odrzucania ponownych prób przełamania frontu. Te dywizje sowieckie, ściągane całymi miesiącami do wielkiego ataku, poniosły tak znaczne straty w ciągu 5 dni na środkowym biegu Dońca i nad Miusem, że oddziałom niemieckim udało się rozbić próby przełamania frontu, prowadzone dotychczas wielkimi jednostkami i z ogromnym rozmachem — na walki obronne lokalne, jakkolwiek również o niemniej wielkiej gwałtowności.

Taki bieg wydarzeń wywołała zwrotna taktyka obronna niemiecka, która jednak ma swe głębokie powody częściowo też w poprzednich skutecznych uderzeniach na środkową armię ofensywną przeciwnika w obrębie Bielgorod-Orzeł.

W toku walk zniszczono 339 czołgów sowieckich, 113 dział, 429 armat przeciwpancernych oraz zdobyto przeszło 500 karabinów maszynowych i miotaczy granatów i wzięto do niewoli równo 9.700 bolszewików. Inny korpus czołgów niemieckich, znajdujący się dalej na północ, zestrzelił w dniu 21.7 już nawet 700-tny czołg sowiecki, licząc od dnia 5.7.

Główny punkt ciężkości ataków nieprzyjacielskich znajdował się ponownie w łuku Orła. Na południo zachód od Orla prowadził przeciwnik kilka ataków o silnym przygotowaniu artyleryjskim i zadymieniu pasa swej ofensywy, stosując bataliony, popierane czołgami, lecz ataki te załamały się w ogniu zaporowym lub walce ręcznej. Na południu od Orła działalność bojowa nieco osłabła. Tutaj udało się zająć oddziałom niemieckim dowolne pozycje zmuszając przeciwnika na ważnych punktach do połączonych ze stratami ataków na terenie prawie pozbawionym przykrycia. Gdy jednak bolszewicy w tych dniach zwrócili się na jeden z odcinków, bronionych przez frankońsko-turyńską dywizję pancerną przy poparciu trzech świeżych pułków piechoty i przeszło 100-tu czołgów oraz licznych baterяj dział szturmowych i miotaczy granatów, — to czołgi niemieckie łącznie z myśliwcami pancernymi, artylerzystami i grenadierami pancernymi — doprowadziły ten atak do załamania się, stosując ustawicznie przeciwnatarcie. Podczas tej 18-to godzinnej walki utracił nieprzyjaciel, oprócz setek zabitych—41 czołgów, 17 armat rozmaitego gatunku i kalibru oraz znaczną ilość innej broni.

Ponowne ciężkie walki odpierające miały natomiast do przebycia oddziały niemieckie na północno wschód i północno zachód od Orła. W ciągu całego dnia atakował przeciwnik kilku dywizjami i wielką ilością czołgów. Oddziały niemieckie odparły te ataki w zaciętych walkach z wielkimi stratami przeciwnika, za wyjątkiem miejscowych włamań, likwidacja których jest w toku. W znacznym stopniu przyczyniło się dowództwo do załamania się szturmów nieprzyjacielskich dzięki zręcznemu zastosowaniu ruchomej obrony i ataków powietrznych. Nacierające pomimo nieprzyjaznej pogody niemieckie eskadry samolotów bojowych i pikujących, bombardowały nieustannie przemarsze oddziałów nieprzyjacielskich, ich pozycje artylerii oraz nadchodzące posiłki i kolumny czołgów i samochodów ciężarowych. Ich celne pociski zniszczyły znaczną ilość czołgów i samochodów, zmusiły do milczenia kilka baterяj i rozproszyły przygotowane do szturmu oddziały. Pomimo wielkich strat przystąpili bolszewicy w godzinach wieczorowych do ponownych ataków ze świeżo sprowadzonymi siłami, wywołując nowe, wciąż jeszcze trwające walki.

Inny punkt ciężkości usiłowali utworzyć bolszewicy na odcinku walki na północ od Bielgorodu. Znacznymi siłami czołgów przypuścili oni szturm na pozycje niemieckie, nie osiągając nic więcej ponad włamanie się, natychmiast zlikwidowane za pomocą kontrataku, a tracąc przy tym 83 czołgi.

Na południu stały się głównymi punktami ataków bolszewickich odcinki pod Kujbyszewem, na górnym biegu rzeki Mius i nad średnim Dońcem po załamaniu się ataków przeciwnika w ostatnich dniach na zachód od Woroszyłowgradu, pod Lisiczańskiem i na północ od Słowiańska. Ponowne próby przełamania frontu popierały silne oddziały czołgów i artylerii. Nieprzyjacielscy lotnicy bojowi wdali się w walki wojsk lądowych przede wszystkim nad Miusem w znacznej liczbie, spuszczając przy tym deszcz fosforowy, wywołując liczne pożary powierzchni stepu. Pomimo to udało się oddziałom niemieckim umiejscowić front natarcia nieprzyjacielskiego, przy czym obstawienie skrzydeł i zaryglowanie ataków sowieckich skutecznie popierały z powietrza silne ataki eskadr samolotó wbombowych, pikujących i bojowych. Po zaciętych walkach przemogły oddziały niemieckie na wszystkich odcinkach przewagę przeciwnika i odparły jego ataki, rozstrzeliwując znaczną ilość czołgów.

Krótkie wiadomości

BERLIN. (DNB). Dywizje sowieckie, ściągane od szeregu miesięcy dla wielkiej ofensywy, poniosły tak dotkliwe straty na środkowym biegu Dońca i na rzece Mius, że oddziały niemieckie potrafiły rozbić prowadzone dotychczas jednostajnie i z wielkim rozmachem usiłowania przeciwnika dążące do przełamania frontu — na obronne walki lokalne, jakkolwiek również nieprzerwanie zacięte. Taki bieg wydarzeń wywołała elastyczna taktyka obronna niemiecka, lecz po części czerpie ona swe źródło z poprzednich skutecznych posunięć przeciwko środkowej armii przeciwnika w obrębie Bielgorod — Orzeł.

×

BERLIN. (DNB). Na wschodnim odcinku frontu, koło przyczółka mostowego Kubani, prowadzili bolszewicy również podczas dwóch ostatnich dni w dalszym ciągu atak na stanowiska wyżynne niemieckie na zachód od Krymskaja. Straty bolszewików są nadzwyczaj wysokie Pięć dni nadaremnego rzucania mas na jedną tylko wyżynę kosztowało przeciwnika już równo 10.000 zabitych i rannych.

×

BERLIN. (DNB). Niespodziane uderzenie niemieckich sił wojennych morskich na sowieckie porty, dostarczające posiłków, nastąpiło przede wszystkim na porty Jejsk, Primorsko-Achtari i Aczujew oraz na pozycje lądowe przeciwnika nad rzeką Mius. Tak więc niemieckie jednostki wojenne morskie w obrębie Morza Azowskiego obecnie po raz pierwszy uczestniczyły w walkach lądowych. Skutkiem ostrzeliwania, które z lądu popierały własne baterie armii udało się osiągnąć liczne celne trafienia pocisków, które wywołały potężne eksplozje i pożary.

×

BERLIN. (DNB) Na terenie walki w Sycylii bombardowały eskadry niemieckich samolotów myśliwskich i niszczycielskich w dniu 21 lipca w ciągu całego dnia pozycje nieprzyjacielskie, punkty zaopatrzenia i transporty posiłków. Siły zbrojne brytyjsko-amerykańskie poniosły szczególnie ciężkie straty pod Caltanisetta, gdzie jedna z niemieckich eskadr niszczycielskich w niespodzianym ataku zniszczyła nieprzyjacielskie kolumny transportowe i znaczną ilość samochodów. Również nieprzyjacielska flota transportowa poniosła znowu wielkie straty.

×

RZYM. (DNB). Według komunikatów urzędowych, liczba ofiar wśród ludności cywilnej po ataku terrorystycznym anglo-amerykańskim na Rzym w dniu 19 lipca wynosi 717 zabitych i rannych.

×

WINNICA. (DNB). Już w samym początku badań strasznej zbrodni, popełnionej przez NKWD w Winnicy, natrafiono na ślady działalności żydów, a przy późniejszych poszukiwaniach co raz bardziej wykazywało się potworne oblicze żydostwa. Prawie cały personel NKWD, z wyjątkiem straży, szoferów i innego personelu technicznego, składał się z żydów. Wyniki śledztwa wydobywają na światło dzienne co raz to nowe okropne czyny, popełnione przez przestępców żydowskich.

×

RZYM. (DNB). Ambasador hiszpański przy Kwirynale, Fernandez Cuesta, udał się we środę do Kapitolu, gdzie wyraził w imieniu narodu hiszpańskiego współczucie ludności Rzymu z powodu bombardowania.

×

WINNICA. (DNB). Obok mogił kolejnych, w których spoczywają zwłoki zamordowanych Ukraińców, wydobytych z grobów masowych, znajduje się również mogiła pojedyńcza. Tutaj pochowano pewnego Niemca, zamordowanego w Winnicy z ręki NKWD. Jest to urodzony w Berlinie Henryk Kwast. Przybył on w roku 1911 z Królewca (Prusy), jako szofer do pewnego właściciela majątku ziemskiego. W dniu 14 grudnia 1931 r. aresztowała NKWD Kwasta i wkrótce potem go zamordowała.

×

SZTOKHOLM. (DNB). Dziennik „Dagsposten" opublikował pewien artykuł wstępny pod tytułem „Bolszewizm odkrył swe oblicze w Winnicy". Dziennik szwedzki zaznacza tam, że w tych mogiłach masowych nie spoczywają bynajmniej jacyś obcy wielmoże lub burżuje. Przeciwnie, leżą tutaj właśni poddani Stalina, wyłącznie robotnicy z fabryk, miast lub ze wsi.

×

BERLIN. (DNB). W dłuższym artykule, którego jasność nie pozostawia nic do życzenia i który jak nigdy przed tym uwydatnia żydowskie plany panowania nad światem, pismo USA „Chicago Daily Tribune" zaleca, aby Anglia postarała się o włączenie jej do Stanów Zjednoczonych.

Próba lądowania przeciwnika w Norwegii Północnej

rozbiła się o wał Atlantycki

BERLIN. W granicach ogólnej sytuacji wojennej należy odnotować pewną próbę, którą powzięły siły nieprzyjacielskie celem lądowania w Norwegii Północnej pod Vardoe. Przedsięwzięciu temu sprzyjała gęsta mgła, panująca w nocy na 20 lipca. Pomimo to jednak ani jeden żołnierz nie postawił nogi na gruncie norweskim, a raczej flota desantowa była zmuszona cofnąć się przed ogniem obronnym baterяj niemieckich. Skutkiem mgły również i samoloty wywiadowcze nie mogły obserwować szczegółów, dotyczących rozmiarów tej próby lądowania. Należy jednak przypuszczać, że zauważone statki nieprzyjacielskie tworzyły tylko pierwszą falę zamierzonego desantu i że miała się odbyć akcja na większą skalę. Ta próba desantu pod Vardoe, leżącym na północno zachód od Półwyspu Rybackiego i Petsamo, odpowiadała planowi inwazji, o jakim mówiła strona anglo-amerykańska. Skuteczna obrona niemieckich baterii nadbrzeżnych jest udatną próbą pewności wału Atlantyckiego.

Walki na froncie wschodnim oceniają sfery wojskowe jako bitwę, obliczoną na wyczerpanie. Niemieckim celem strategicznym jest — pozwolić na uderzenie całej siły ofensywnej przeciwnika i największe jej związanie. Temu celowi służyły też zaawansowane już operacje na północ od Bielgorodu i na południe od Orła. Działając do pewnego stopnia prowokująco zmusiły one dowództwo sowieckie do przedwczesnego rozwinięcia zamierzonej ofensywy, podczas której przeciwnik był zmuszony do częściowego przegrupowania swych oddziałów, prowizorycznej zmiany kierunku swego posuwania się naprzód oraz znacznego rozrzucenia swych przygotowanych masowych środków ofensywnych, a w szczególności broni pancernej.

W międzyczasie silnie zwiększyły się ataki sowieckie na obydwuch odcinkach głównej walki frontu Wschodniego: — z jednej strony na froncie rzeki Mius i Dońca, a z drugiej strony na odcinku Orła jak można było przewidzieć. W szczególności dotyczy to odcinku Orła, który stał się obecnie głównym punktem ciężkości walk. Tutaj zaatakowały wojska sowieckie ze wszystkich stron ten wysunięty naprzód łuk rzeki. W części północnej i wschodniej odcinku Orła rozwinęły się zacięte walki ze zmiennym szczęściem i tymbardziej ciężkie, że odbywały się one w nieprzystępnym terenie leśnym. Na południowym odcinku frontu Orła wszystkie ataki sowieckie załamały się z wielkimi i krwawymi stratami bolszewików. Na odcinku walki nad rzeką Mius i nad biegiem średniego Donu kontynuowały Sowiety silne próby przełamania frontu, lecz odrzuciły ich niemieckie przeciwnatarcia. Pomimo to jednak i tutaj walki nie są jeszcze zakończone.

Na Sycylii na odcinku zachodnim frontu dalej znajduje się inicjatywa ruchomej walki w ręku niemieckim i włoskim. Na odcinku Katanii odparto ponownie ataki Anglików, prowadzone z udziałem wielkiej ilości czołgów. Poszczególne miejsca ataku zamknięto i zlikwidowano w przeciwnatarciu. Poza tym strona niemiecka przyjęła z zainteresowaniem oświadczenie amerykańskiego ministra marynarki Knoxa o znaczeniu Sycylii i odbywających się tam walk, Knox wystąpił przeciwko „wprost śmiesznemu nastawieniu optymistycznemu" opinii publicznej wobec „małych sukcesów wojennych". Zdaniem jego, jest kompletnym głupstwem mówienie o wygraniu wojny w tym momencie, gdy Hitler dysponuje całym kontynentem Europy, której zapasy kopalne i źródła pomocnicze bynajmniej nie są jeszcze wyczerpane. To zdanie Knoxa należy traktować jako zjawisko symptomatyczne, przemawiające za koniecznością, aby dowództwo amerykańskie zredukowało opinię społeczeństwa własnego do właściwej miary, w celu uniknięcia późniejszych rozczarowań.

Masowe przesiedlania na całej kuli ziemskiej

Ciemne zamysły imperializmu amerykańskiego

BERNO. Celem Roosevelta jest całkowite polityczne i gospodarcze opanowanie świata. Z niewiarygodnych wprost szczegółów, które dopiero teraz wyszły na jaw w sprawie tak zw. międzynarodowej konferencji wyżywienia w Hotsprings można zrozumieć, że Stany Zjednoczone nie zamierzają przyznać prawa do własnego życia ani narodom ani państwom. Roosevelt jest tego mniemania, że po zakończeniu wojny muszą być wysłane na przymusową wędrówkę setki milionów ludzi. Jedynie puszcza brazylijska jak powiadamia Basler Nachrichten z Waszyngtonu może pomieścić 500 milionów ludzi. Te przymusowe przesiedlenia nietyle mają na celu oczyszczenie granic narodowych, co raczej przerzucenie większości ludzi z jednej do drugiej części świata, zależnie od tego, dokąd maniacka myśl Roosevelta zechce ich wyznaczyć. Główna myśl jest widocznie tego rodzaju, by niemiłe politycznie narody pozbawić ludzi i dokonać przymusowych przesiedleń do takich okolic, które nie mogły być dotychczas zorganizowane z powodu ich niezagospodarowania, a które wydają się dolarowemu kapitalizmowi nęcącym przedmiotem do wyciągnięcia wysokich zysków. Odnośne hasło tych absurdalnych planów brzmi:

„Zaludnione miejscowości muszą być uwolnione od nadmiaru ludzi".

W zaleceniach konferencji w Hotsprings, którymi, w swoim czasie obrady zostały zakończone w charakterystyczny sposób, nie znajdujemy planów Roosevelta w sprawie masowych wywożeń. Widocznie wstydzono się głośno wyjawić zamach na najświętsze prawo ludów i narodów.

(„W. Z.").

Nowe ubezpieczenie socjalne

Czego muszą przestrzegać od 1 sierpia 1943 r. obowiązany do ubezpieczenia socjalnego pracownik i jego pracodawca?

Wchodząca w życie z dniem 1-go sierpnia 1943 r., zmierzająca do gospodarczego zabezpieczenia wszystkich zależnie pracujących mieszkańców kraju ustawa o ubezpieczeniu socjalnym, zawiera znaczne nowe momenty dla pracodawców i ubezpieczonych również i pod względem formalnym. Dlatego celem uniknięcia uszczerbku doradza się gorąco zainteresowanym zaznajomić się z nowymi podanymi poniżej w grubych zarysach przepisami.

Istotną cechę nowej ustawy stanowi przepis, że każdy obowiązany do ubezpieczenia społecznego winien odtąd posiadać legitymację, kartę ubezpieczenia. Karta ubezpieczenia służy do dwojakiego celu: ma ona legitymować obowiązanego do ubezpieczenia chorobowego pracownika i członków jego rodziny wobec lekarza, szpitala i t. p. co do jego należenia do zakładu ubezpieczeń w czasie choroby, a równocześnie ma stanowić podstawę do późniejszego przyznania renty ubezpieczonemu i członkom jego rodziny.

Już samo ustalenie tych celów pozwala zrozumieć, jak duże znaczenie posiada karta ubezpieczenia dla zabezpieczenia pracownika i jego rodziny wobec zmiennych wypadków życia. Ubezpieczony winien zatem we własnym interesie starannie przechowywać zarówno kartę ubezpieczenia, jak również przy późniejszej wymianie wydane pokwitowania obliczeniowe. Ten sam obowiązek starannego przechowywania kart, lecz w jeszcze większym stopniu dotyczy również pracodawcy; strata bowiem karty ubezpieczenia, którą winien on przechowywać w czasie trwania stosunku zatrudnienia, zobowiązuje go z reguły do powtórnego uiszczenia wniesionych tam składek do zakładu rentowego. Wszelkie nadużycie karty ubezpieczenia jest karalne.

W poszczególnych wypadkach, kiedy ubezpieczony w pierwszych dniach sierpnia nie będzie posiadał jeszcze karty ubezpieczenia, wystarczy, gdy obowiązany do ubezpieczenia przedstawi lekarzowi i t. d. zaświadczenie swego pracodawcy stwierdzające fakt zatrudnienia podlegającego obowiązkowi ubezpieczenia. Podobne zaświadczenie wystarcza jako legitymacja dla członków rodziny ubezpieczonego.

I. KTO WINIEN OD 1 SIERPNIA 1943 POSIADAĆ SWOJĄ KARTĘ UBEZPIECZENIA?

Każdy pracownik obowiązany do ubezpieczenia, a więc — z wyjątkiem żydów — wszyscy pozostający w stosunku służbowym miejscowi terminatorzy, robotnicy i pracownicy, zatrudnieni niestale lub w przemyśle wędrownym robotnicy, otrzymujący rentę lub inne pensje. Przepis ten obejmuje również pracowników, którzy ze względu na przekroczenie granicy rocznego uposażenia w wysokości 3600 RM. nie są obowiązani do ubezpieczeń na wypadek choroby, oraz terminatorzy, którzy pobierają jako wynagrodzenie tylko utrzymanie, lub inwalidzi, względnie ci, którzy stracili ponad 66²/₃ zdolności do zarobkowania.

II. KTO WYSTAWIA KARTĘ UBEZPIECZENIA?

1. Z wyjątkiem wypadków przewidzianych w II, 2, wystawia kartę ubezpieczenia właściwa dla miejsca zatrudnienia ubezpieczonego placówka administracyjna zakładu ubezpieczeń w czasie choroby. Dla załóg okrętowych właściwym jest ten urząd wydawania kart, w którego okręgu znajduje się port macierzysty statku. Placówki administracyjne zakładu ubezpieczeń na czas choroby mieszczą się w tych samych budynkach, które zajmują urzędy ubezpieczeń socjalnych związków zawodowych.

2. Pracodawcy zatrudniający regularnie ponad 20 ubezpieczonych wystawiają dla wszystkich zatrudnionych w swoim przedsiębiorstwie sami karty ubezpieczenia (placówki wydawania kart w przedsiębiorstwach). Pełny adres placówki wystawiającej kartę musi być podany na 1 stronie karty ubezpieczenia (u dołu).

3. Kartę ubezpieczenia wystawia się bezpłatnie.

4. W wypadkach przewidzianych w punkcie 1 winien obowiązany do ubezpieczenia pracownik zatroszczyć się o to, by pracodawca w porę postarał się o wystawienie karty ubezpieczenia przez placówkę administracyjną i przekonać się o tym, czy wystawienie karty ubezpieczenia istotnie nastąpiło i ona znajduje się w posiadaniu pracodawcy. Sam zaś pracodawca jest obowiązany w czasie trwania stosunku zatrudnienia przepisowo przechowywać kartę ubezpieczenia ubezpieczonego.

5. W wypadkach przewidzianych w punkcie 2 obowiązany jest pracodawca wystawić karty ubezpieczenia dla wszystkich osób zatrudnionych w jego przedsiębiorstwie.

6. Wykonanie postanowień zawartych w punkcie 4 i 5 może zakład ubezpieczeń i rent wymusić na pracodawcach i ubezpieczonych karami pieniężnymi.

III. JAK KORZYSTA SIĘ Z KARTY UBEZPIECZENIA?

A. W ZAKRESIE UBEZPIECZENIA NA WYPADEK CHOROBY.

1. Gdy ubezpieczony lub jeden z członków jego rodziny musi zasięgnąć porady lekarza, dentysty i t. d. to pracodawca musi w „legitymacji ubezpieczeń na wypadek choroby“ (strona 3 karty ubezpieczeniowej) odnotować:

a) początek zatrudnienia ubezpieczonego;

b) placówkę administracyjną zakładu ubezpieczeń na wypadek choroby, dokąd pracodawca przekazuje składki ubezpieczeń chorobowych;

c) numer swego konta w placówce administracyjnej i

d) swój podpis.

Pracownicy, którzy wskutek przekroczenia granicy swego rocznego uposażenia w wysokości 3600 RM. są wolni od ubezpieczeń na wypadek choroby, oraz członkowie ich rodzin nie mogą w żadnym wypadku posługiwać się kartą ubezpieczenia jako legitymacją wobec lekarza.

2. Ubezpieczony winien ze swej strony wykupić w placówce administracyjnej zakładu ubezpieczeń na wypadek choroby lub u swego pracodawcy znaczek stemplowy (cena 15 Rpf.) i przedstawić kartę ubezpieczenia wraz z wolnym znaczkiem lekarzowi. Za porad, w tym samym wypadku uiszcza się tylko raz należność. We wszystkich wypadkach pomocy położniczej, w nieszczęśliwych wypadkach przy pracy i w wypadkach chorób połączonych z zawodem nie potrzeba znaczka stemplowego.

3. Przed przyjęciem do szpitala, do kliniki położniczej lub do zakładu kuracyjnego względnie uzdrowiska należy wnieść podanie do placówki administracyjnej zakładu ubezpieczeń na wypadek choroby o wystawienie zaświadczenia w sprawie pokrycia kosztów. W braku takiego zaświadczenia przyjęty naraża się na niebezpieczeństwo, że sam będzie musiał ponosić koszta utrzymania w szpitalu lub w klinice położniczej. Dodatkowo można żądać zaświadczenia jedynie w wyjątkowym wypadku, gdy można udowodnić, że groziło niebezpieczeństwo życiu przyjętego.

B. W ZAKRESIE ZABEZPIECZENIA RENTY.

Odnoszące się do uiszczenia składek na rzecz zabezpieczenia renty przepisy zostaną podane w najbliższych dniach oddzielnie do wiadomości.

IV. KTO MA PRZECHOWYWAĆ KARTĘ UBEZPIECZENIA?

1. Jak długo trwa stosunek zatrudnienia, kartę ubezpieczenia winien przechowywać pracodawca. **Ubezpieczony winien oddaną mu chwilowo kartę ubezpieczenia dla celów udania się do lekarza niezwłocznie zwrócić pracodawcy.**

2. Z chwilą zakończenia stosunku zatrudnienia należy kartę ubezpieczenia bezzwłocznie zwrócić ubezpieczonemu.

Ameryka Południowa

jako pole doświadczalne panowania nad światem żydów z Wallstreet

SZTOKHOLM. (DNB). „Ameryka Południowa stanowi dla Stanów Zjednoczonych rodzaj gospodarczo-politycznego laboratorium dla wypróbowania swych przyszłych planów panowania nad światem“, oświadczył prezydent północno-amerykańskiego National Foreign Trade Council, P. Thomas, równocześnie rzecznik ministerstwa handlu w Waszyngtonie. Thomas zażądał pewnych gwarancyj i istotnej poprawy ubezpieczenia amerykańskiego kapitału w krajach Ameryki iberyjskiej. Wszystkie narodowe tendencje, występujące przeciwko kapitałom zagranicznym, powinne być energicznie zwalczane. Pod tym Waszyngton rozumie środki obronne, jakie powzięły niektóre kraje południowej Ameryki wobec obcych kapitałów, ażeby ochronić własną gospodarkę i uniknąć zależności od żydów z Wallstreet. Jak więc wynika z oświadczenia Thomasa, w Waszyngtonie chcą te tendencje usunąć. James S. Carson, członek największego amerykańskiego koncernu zakładów, wytwarzających energię elektryczną w krajach Południowej Ameryki, był w swej mowie jeszcze bardziej dobitny. Oświadczył on, że dla północno-amerykańskiego przemysłu ma to wielkie znaczenie, ażeby przedsięwziąć finansowanie i uprzemysłowienie Ameryki Południowej na szeroką skalę, gdyż wskutek jej rozrostu, nie może zbywać swych produktów wewnątrz kraju i powinna zwrócić się do zagranicy i tam szukać nowych możliwości zbytu. W Południowej Ameryce należy stosować takie metody przyszłej światowej hegemonii w dziedzinie handlu, jak to się wypróbowuje i doświadcza by się tak wyrazić na placu ćwiczeń.

Program wieczoru towarzyskiego dla urlopowanych robotników

Jak to już było ogłaszane, oddział wypoczynku i radości życia wileńskich Zw. Zawodowych urządza w dniu 26 (poniedziałek) o godz. 15 (3 p. p.) wieczór towarzyski dla bawiących w Wilnie urlopowanych robotników z Rzeszy. Urlopowicze mogą odebrać bilety dla siebie i członka swojej rodziny, czy też gościa w niedzielę w godz. 13—17 i w poniedziałek w godz. 8—12 w biurze Zw. Zawodowych przy ulicy Gedimino (d. Mickiewicza) 27, pok. 322, III piętro. Ponieważ ilość miejsc na sali jest ograniczona więc przy kasie bilety nie będą sprzedawane. Wieczór odbędzie się w sali Filharmonii, ulica Ostrobramska 5.

Robotnicy odbierający bilety na wieczór towarzyski są proszeni o przyniesienie zdjęć dotyczących swojego życia w Niemczech. Użyteczne zdjęcia będą wynagrodzone.

Urozmaicony program artystyczny przewiduje cały szereg występów wokalnych (Piasecka, Bielicka i inni), tanecznych (Wiłkowiczowa, duet Caro). Przewidziany jest również koncert orkiestry i inne produkcje muzyczne. (f)

Z dnia

25 LIPIEC	NIEDZIELA Jakuba A. Wschód słońca 4.14 Zachód słońca 20.33

— ZŁOTE GODY. W niedzielę dn. 25 b. m. w kościele św. Anny zostanię odprawiona o godz. 10-ej Msza św. z błogosławieństwem dla jubilatów Zofii i Stanisława Morzeckich po ich 50-cio letnim współżyciu małżeńskim. (K.)

— ZE SPORTU. Dzisiaj o godz. 13.00 odbędzie się mecz koszykówki pomiędzy „Kovas“ (Kowno) a „Szarunasem“ (Wilno).

O godz. 18-ej odbędzie się pomiędzy tymi drużynami mecz piłki nożnej. Drużyna „Kovas“ zajęła trzecie miejsce w mistrzostwach Kowna — „Szarunas“ był drugą w mistrzostwach m. Wilna. Mecz zapowiada się interesująco. Ceny biletów: 1 RM. i 50 PF. (k)

— DOBRY URODZAJ JAGÓD. W roku bieżącym mamy bardzo obfity urodzaj różnych jagód. Skupem jagód zajmuje się podobnie, jak i w latach ubiegłych, spółka „Sodyba“. Za dostarczone do punktów skupu jagody, oprócz notowania punktów, za które można nabyć najrozmaitsze towary, wydawana jest jeszcze premia w formie cukru. Za każde 15 kg. jagód wydaje się 1 kg. cukru. Jagody te dowożone są później do Wilna, gdzie „Sodyba“ ma kilka własnych fabryk przetwarzania owoców („Baltika“, Fortuna“ i inne). Tutaj jagody są przetwarzane na marmoladę. Wobec wielkiej podaży świeżych jagód, wileńskie fabryki nie są w stanie przerobić wszystkich jagód. Część ich jest wysyłana aż do fabryk w Kownie i Oniksztach, gdzie ulegają przeróbce.

— KURSY DLA UPRAWIAJĄCYCH TYTOŃ. Wileński oddział uprawy tytoniu urządza w różnych miejscowościach okręgu wileńskiego, gdzie jest więcej uprawiających tytoń, krótkie kursy. Przedmiotem wykładów będą różne zagadnienia z zakresu uprawy tytoniu, jak właściwa uprawa tytoniu, jego doglądanie, walka z chorobami i szkodnikami, zbieranie, suszenie i gatunkowanie. Kursy pod kierownictwem instruktora tytoniowego Twarionowicza, które potrwają jeden dzień, zostaną zorganizowane przy lepszych plantacjach. Takie kursy już się odbyły w Podbrodziu i Rzeszy, a w najbliższych dniach odbędą się w następujących miescowościach: w dniu 26 lipca w Nowej Wilejce, 28 w Jaszunach, 1 sierpnia w Niemenczynie, 8 sierpnia w Onuszkach, 9 w Rudominie, 11 w Oszmianie, 14 w Rudziszkach i 15 w Trokach. (f)

— BUDOWA SUSZARNI TYTONIOWYCH. Wileński oddział uprawy tytoniu, w trosce o należyte wysuszenie nowych zbiorów tytoniu, buduje dwie nowe suszarnie tytoniowe, jedną w Wilnie, a drugą w Wiłkomierzu. Prawdopodobnie budowa ich zostanie zakończona do dnia 20 sierpnia. Oprócz tego są w budowie i mniejsze prywatne suszarnie w różnych miejscowościach powiatu trockiego i wiłkomierskiego. W suszarniach tych będzie suszony tytoń dostarczony przez tych rolników, którzy zawarli umowę na dostawę surowego (zielonego) tytoniu. (f)

— SYN WYBIŁ OJCU OKO. Niedźwiedzki Józef (Werkowska 21 m. 3) wraz z synem popijał denaturat. „Szlachetny“ ten trunek doprowadził do bójki, w wyniku której musiano wezwać pogotowie. Ojciec miał wybite oko i musiano przewieźć go na leczenie do szpitala św. Jakuba. (K.)

— SILNE ZATRUCIE SAMOGONEM. 34-letni Cedrowski Kazimierz zamieszkały przy Utenos g-ve (Mętna) 46 m. 3 zapił się samogonem tak solidnie, że policja która dała mu schronienie w komisariacie, musiała wezwać Pogotowie Ratunkowe. Pogotowie przewiozło go w stanie silnego zatrucia do szpitala św. Jakuba. (K.)

— UTOPIŁ SIĘ. W tych dniach mamy pierwszą do zanotowania w tym roku ofiarę Wilii. Kąpiąc się utonął w nurtach rzeki koło Wołokumpii Stanisław Zilys, zamieszkały przy ulicy Stefańskiej 19-4. Trupa topielca nie udało się dotychczas odnaleźć . Policja prowadzi śledztwo. (f)

— WŁAMANIE DO SKLEPU „RUTY“. W dniu 20 lipca jacyś nieznani włamywacze dokonali kradzieży z włamaniem do sklepu spółdzielni „Ruta“ przy ulicy Konarskiego 4. Łupem ich padły różne towary spożywcze, w ilości narazie nieobliczonej. (f)

— PORACHUNKI SĄSIEDZKIE. Przed paroma dniami rolnik Borysewicz Edward, zamieszkały we wsi Jerozolimka, wracał do domu, jadąc wozem przez wieś Bołtupie. Koło tejże wsi napadł go jeden z jej mieszkańców, niejaki Gujga Alfons, wskoczył do wozu i zaczął Borysewicza bić. Pomagała mu w tym jego godna małżonka, używając jakiegoś tępego narzędzia. Napadnięty został poważnie pobity, w dodatku ściągnięto mu płaszcz. Oprzytomniawszy Borysewicz złożył doniesienie w policji. Sprawców zatrzymano, śledztwo trwa. (f)

OFIARY

W ósmą rocznicę i dniu imienin p. Krystyny Czerwińskiej zamiast kwiatów, dla polskich biednych dzieci 20 RM. składa T. S.

W dniu imienin Anny Kojrowej zamiast kwiatów 20 RM. dla biednych polskich dzieci od H. K.

Z powodu imieni ś. p. Bazylego Mikulskiego składa dla biednych polskich dzieci 30 RM. żona.

OGŁOSZENIE

Inspekcja Ubezpieczeń m. Wilna i Powiatu

opierając się na zarządzeniu Państwowego Zarządu Ubezpieczeń w Kownie, o przymusowym ubezpieczeniu budowli w roku 1943, zawiadamia:

Mieszkańcy m. Wilna, którzy posiadają budowle (nieznacjonalizowane) na prawach prywatnej własności, lub zarządzający tymi budowlami na podstawie pełnomocnictw, albo innych podstaw prawnych, a których budowle znajdują się przy ul.:

Antakalnio	Galestingųjųseserų	Lenktyn u	Pilikonių	Šilo
Apso	Gilioji	Lygaus lauko	Rafo	Šventikų
Batoro plent.	Graž oji	Maldos (Rūtų)	Reitano	Tverečiaus
Bakanauskio	Gurčičių	Medžiotojų	Rolikiškių	Lietuvos Tarybos
Batoro skg.	Kosčiuškos	Nemenči ės pl.	Rudens	Tranvajų
Belmonto	Kalvos	Nugalėtojų	Romant kos	Valakumpių
Baltosis	Karo kapų	Olandų	Sapiegos	Vasaros
Bendroji	Kreivoji	Oginskio	Saulės	Vydūnų
Bistričių	Kuosų	Pavasario	Smėlio	P. Vileišio
Darbo	Kirkuto	Pasakų al.	Stalių	Zarasų
Dailydžių	Kolionija magistr.	Pelocko	Svajonių	Žvirgždyno
Debesų	Lentinės vienk.	Pragiedrulių	Srovės	Žuvėdrų
Filaretų	Lentupio	Pervažos	Sueižų	

obowiązani są przybyć w dniach od 26 lipca do 10 sierpnia b. r. w godzinach urzędowych (od 7 do 15.30, w dniu przedświątecznym do 12.30) do Miejskiej i Powiatowej Inspekcji Ubezpieczeń w Wilnie, Jogailos (Jagiellońska) Nr. 14 w celu opłacenia należnej składki za przymusowe ubezpieczenie budowli w r. 1943.

Wykazy właścicieli budowli, którzy w terminie nie opłacą składek ubezpieczeniowych za r. 1943 będą skierowane do odpowiednich władz celem wyegzekwowania należnych sum. Prócz tego osoby powyższe ze względu na prawa wojenne będą traktowane jako sabotażyści i na podstawie § 4 Rozporządzenia Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego z dnia 18.X 1941 r. względem nich zostaną zastosowane najostrzejsze środki represji.

Państwowy Zarząd Ubezpieczeń
Inspekcja m. Wilna i powiatu.

Od Wydawnictwa.

Celem uniknięcia reklamacji przerwy w otrzymywaniu gazety prosimy naszych prenumeratorów na prowincji o wpłacanie **prenumeraty na m-c następny** do dnia 25-go każdego miesiąca.

Wpłaty otrzymane po 25 będziemy zaliczać na dalsze okresy.

Jednocześnie prosimy o dokładne i czytelne podawanie adresów.

KINA

Ostlandtheater Vilniaus ...
„Tajemnicza hrabina"

„CASINO" Wileńska 47, tel. 6—77
„KOBIETA NA MIARĘ"

ADRIA" ... tel. 10-37
„Jak mogłaś, Weroniko!"

„MUZA" ... tel. 6-62
„Przez manowce ku szczęściu"
Od jutra: „Niebieski lis"

„AUSZRA" ... tel. 10-7
„Nieznośny pan Pitt"
Od jutra: „Gdy mężczyźni wyjeżdżają"

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.
„NIEBIESKI LIS"
Od jutra: „Przez manowce ku szczęściu".

ANTYKWARIAT

Państw. Wydawn.
KUPUJE KSIĄŻKI
Dominikonų (Dominikańska) 4.

LABORATORIUM Zębów Sztucznych

Przyjmuje wszelkie roboty techniczno-dentystyczne, **wy-konuje** na kauczuku i różnych metalach. Robota szybka, fachowa i tania.
Gedimino (d. Mickiewicza) 15-23
drugie podwórko, albo frontowe wejście: Tilioji (d. Cicha) 4—23.

Praktyczne ładne wygodne zgrabne
DAMSKIE i DZIECINNE DREWNIAKI
Duży wybór wszystkich numerów. Ceny urzędowe.
Wileńska 8 i 32

Pracownia elektro-radio-techniczna

Didžioji (Wielka) 27
PRZYJMUJE zamówienia i reperacje grzejników elektrycznych, kuchenek oraz aparatów radiowych.
KUPUJE sprzęt elektryczny i radiowy oraz przyjmuje w komis.

Przyjmuję
zegarki do reperacji
oraz **kupuję** stare zegarki i sprzęt zegarmistrzowski.
Trakų (Trocka) 4—8.

Zakład Fryzjerski „Victoria"
Basanavičiaus (W. Pohulanka) 9
poszukuje pracowników damskich na stałe

Kupuję:
ceratę emalie, celulojdę, różne materiały, narzędzia i stare wózki
PRACOWNIA WÓZKÓW DZIECINNYCH
Trocka 16—17 (róg).

UWAGA! PORADY BEZPŁATNIE.
Na wszelkie swędzące schorzenia skórne, świerzb (krosta) i t. p. maście i płyny lecznicze otrzymać możesz Išganytojo (d. Miłosierna) Nr 6 m 8 róg Bakszty w godz. 10—12 i od 16—19
Fel. med. Horski.

Prywatna chemiczna pralnia J. BARTOSZEWICZ
Trakų (Trocka) 9
przyjmuje do czyszczenia wszelką garderobę i kapelusze męskie. Wykonanie solidne i terminowe.

TEATR „ALI-BABA"
Wielka 66.
Wielka artystyczna wokalno-taneczna rewia
„W królestwie lalek"
Początki przedstawień: godz. 19, w soboty — 17 i 19, w dnie świąteczne — 15, 17 i 19

Przedsiębiorstwo Budowlane inż. Władysław MATUZEWICZ
w Wilnie,
Jogailos (Jagiellońska) 7 m. 3
PRZYJMIE NATYCHMIAST:
technika do projektowania, murarzy, cieśli, stolarzy, tynkarzy i robotników
na roboty rządowe budowlane w **Mołodecznie, Lidzie, Wołożynie, Wilejce Powiatowej, Kniahininie, Głębokiem i Pskowie.**
DOBRA PŁACA, mieszkanie oraz całkowite utrzymanie.
Roboty przeważnie prowadzone są **NA AKORD.**
Zgłoszenia codziennie od g. 8—16.

Wzywa się rodziny robotników
Firmy „O. T. Eisenbahne Ostatz Dypl. Ing. W. Matuzewicz"
do stawienia się w Biurze przy ul. Jogailos (Jagiellońskiej) Nr 7 m. 3 w dniach 24 i 26 b. m. **w celu odebrania prowiantu.**

Zawiadomienie.

Podaje się do wiadomości Sz. Pań, że przy ul. Basanavičiaus (d. W. Pohulanka) 27 (koło cerkwi) otworzyłam
Zakład Fryzjerski p. f. „GIENIA"
Była pracownica z f-my „Victoria". Tamże pracuje manicurzystka Helena z firmy „Victoria".

Firma „ARBOR"
Vokiečių (Niemiecka) 1
POLECA:
łóżeczka dziecinne, leżaki, krzesła oraz spody drewniane (koturny).
Kupi natychmiast maszynę do pisania „Remington" albo „Unterwood" (Portable) lub „Royal". Szryft łaciński.

Rybacy!!!

FIRMA **B. MIKUTONIS**
Vilniaus (Wileńska) 22 (naprzeciw Apteki Miejskiej)
Gedimino (d. Mickiewicza) 42.
powiadamia, iż otrzymano duży wybór haczyków i żyłek.

Kupuję:

gobelinę 8 m, dyktę, forniery zagraniczne.
Trakų (Trocka) 6—1.
Firma B. ZYCH
Tel. 3-97.

FARBUJEMY!

Wszelkiego rodzaju tkaniny.
ODNAWIAMY: płaszcze skórzane, obuwie oraz galanterię skórzaną. Szeroka (Plačioji) 7. wejście z ulic: Zawalnej lub z Mało-Stefańskiej.

Zdziechowskiego
„Byron i jego wiek", Ossendowskiego „Gasnące ognie". Z. Kossak „Bez oręża", miesięczniki literackie: „Marchołt", „Przegląd Warszawski", „Przegląd Współczesny", „Verbum" i dzieła J. Conrada kupi antykwariat Šv. Jono № 1.

Uwaga!
Fabryka wyrobów futrzarskich „KAILIS"
oraz
Garbarnia i Farbiarnia futer „UDRA"
podaje do wiadomości:
Z dniem 1 sierpnia 1943 r. unieważnia się wszystkie zaświadczenia pracy białego koloru.
Ponieważ musiały one być zwrócone do sekretariatów wyżej wymienionych fabryk, prosimy osoby [illegible] legitymować się tymi zaświadczeniami przekazać po:
Od dnia 1 sierpnia ważne są tylko zaświadczenia pracy barwy zielonej w połączeniu z kartkami płacy (Lohnzettel).
Niemiecki pełnomocnik.
Wilno, dn. 2 .VII.43.

Gobelinę, plusz

KUPIĘ w większych odcinkach, jak również **worki.**
Wileńska 32, pracownia mebli

KUPIĘ: dyktę, deski stolarskie, **pomeks, forniry,** oraz **szkło** grube 4 mm., o wymiarach: 106×95 cm., lub dwie szyby 53×95 cm.
Pracownia mebli Vilniaus (Wileńska) **5**

Wózek GŁĘBOKI DZIECIĘCY
zamienię na opał
Gedimino (d. Mickiewicza) 62-a — 2

UWAGA! UWAGA!
Największa i jedyna w Wilnie sprzedaż nut, Didžioji (Wielka) 34 Aukuras. Najnowsze przeboje koncertowo-taneczne. Hurtowym nabywcom rabat.

Chłopców 15—16 lat
względnie robotników starszych nie podlegających pracom obowiązującym, do robót drzewnych, **przyjmie** „ALSTA". Zgłaszać się w godz. 12—13 Literatų (Literacki) 11.

DREWNIAKI nowe modele
po cenach urzędowych
TYLKO W WYTWÓRNI
Wilno, Vilniaus (Wileńska) 17/19—3.
Tamże potrzebny dostawca drzewa.

Hallo Lida!

Dwaj mili młodzi panowie, którzy ubiegłej niedzieli, dnia 18 b.m., dostrzegli i podnieśli tekę brązową skórzaną, wypadłą z okna pociągu, idącego na Wilno, gorąco są proszeni o odniesienie tej teki do policji w Lidzie dla p. Brzozowskiego, ewentualnie w Wilnie: Dzielna 18—2, dla p. Filipowowej, której ten przykry wypadek zdarzył się. W każdym wypadku chciałabym poznać osobiście i podziękować za wybawienie mnie z bardzo przykrej sytuacji, tymbardziej, że teka nie jest moją własnością.

Extra kupię:

1) piłę tarczową do krajzy o 25—40 cm.
2) pas do motoru do 5 m.
3) motor elektryczny od 3-4 KM
4) warsztat stolarski oraz narzędzia.
5) szellak, dyktę i fornier.

FIRMA R. ŁOSKOT
Vilniaus (Wileńska) 22
róg Gdańskiej, tel. 1-77.

Różne

A) STEFAN ARTHUR MAUER Biuro podań w języku niemieckim. Šv. Jurgio (św. Jerski z.) 4—5. Czynne od godz 9 — 15.

CHIROMANTKA - fizjonomistka określa z ręki, kart, fotografii, imion i pisma. Giedraičių (Chocimska) 12 — 2.

DNIA 20.VII. r. b. zgubione następujące dokumenty na naz. Marcinkiana Aleksandra zam. Paberże, — Asm. Liud., Personalausweis Nr. 7, wydany przez Gebietskommissara Wilna—Land, zaświadczenie pracy grupy Lubow i pozwolenie na rower Nr. 1646. Dokumenty te unieważnia się.

DYWAN kaszmirski ręcznej roboty $2^{1}/_{2}$x$2^{1}/_{2}$ m. zamienię na opał, warunki uwzględniając na miejscu. Skapo (Skopówka) 11—10.

DWIE pary okularów (pincenez) w dobrym stanie N + 2.25 D. N + 2.0 D. zamienię na męską bieliznę. Višinskio (d. Bobrujska) 14—1.

FORTEPIAN krzyżowy firmy „Rathke", zamienię na opał lub co innego. Aušros Vartų (Ostrobramska) 25—9, od godz. 18 do 20.

GARNITUR miękkich mebli, dwie nocne szafki, toaletkę z jasnego drzewa, dwie biblioteczki, dwa dębowe krzesła do biurka, zamienię na suchy opał. Tumo Vaižganto (Montwiłłowska) 18—3, wejście z Kražių (Pańska), od 8 do 11 i od 2 do 6.

KTOBY wiedział, gdzie się znajduje skradziony przy ul. Gedimino (Mickiewicza) 24 rower sportowy, z krótką ramą, siodełkiem wyścigowym długim, pedałami z noskami, proszę zawiadomić za wynagrodzeniem pod adresem: Verkų (Werkowska) 2—1.

KOSZULĘ damską nocną i pas damski prawie nowe oraz rondel aluminiowy 7-litrowy nowy, zamienię na opał. Vytenio (d. Archanielska) 12 m. 1.

KURZOWIEC z kapturem brezentowy, zamienię na opał. Šventikų (Popowska) 22—7.

KOZĘ mleczną rasową dwuletnią białą łabatą, zamienię na opał. Naujo Paupio (d. Nowo Popławska) 32.

MIODARKĘ centryfugę na ramki syst. Dadana i Lewickiego, zamienię na pień syst. Warszawskiego nastawkowego. Bistryčios sk. (zaułł. Bystrzycki) 10.

MIEDNICĘ do smażenia konfitur, zamienię na opał. Fino (Finna) 3—2.

NOWOCZESNĄ spacerówkę - wózek, zamienię na opał. Aguonų (Makowa) 7—8.

PRZYJMUJĘ do czochrania wełnę i watę. Lejyklos (Ludwisarska) 4 czochralnia.

PŁASZCZ nowy gabardinowy, zamienię na rower. Arklių (Końska) 10—11.

ROSYJSKA maszyna, przepisywania, korekta tekstów, tłumaczenia, korespondencja. Biuro Tłumaczeń Podań. Gedimino (Mickiewicza) 15.

SPACERÓWKĘ zamienię na opał. Filaretu (Filarecka) 15—2. zgłosz. godz. 17—20.

UCZCIWĄ kobietę, która w dniu 23 b. m., o godz. 16.20 przy ul. Gedimino (Mickiewicza) 5 podniosła kanciasty zegarek ręczny, b. uprasza się o zwrot biednemu sparaliżowanemu inwalidzie do Adm. „Gońca".

WZIĘTĄ pomyłkowo walizkę w dniu 5 lipca b. r., w pociągu na linii Gudogaj—Smorgonie. Wilno—Mińsk proszę oddać za wynagrodzeniem, względnie zwrócić niepotrzebne sobie rzeczy jak: Oleje św., okulary, dokumenty i t. p. pod adresem: Wilno, Kražiu (Pańska) 4 m. 6, Untenówna.

WÓZEK głęboki dziecinny w dobrym stanie, zamienię na spacerówkę firmową lub materiał na ubranie. Treniotos (Stara) 24—3.

ZAMIENIĘ wózek spacerówkę na drzewo. Lvovo (Lwowska) 11—8.

ZAMIENIĘ szafę trzechdrzwiową, węgierski jesion lub serwantkę orzechową oszkloną na opał. Kalvariju (Kalwaryjska) 100 m. 2.

ZAMIENIĘ damski rower na opał. Kalvariu (Kalwaryjska) 136 m. 1.

ZAMIENIĘ na opał: kilim 2×3 mtr, jesionkę męską na średni wzrost, śniegowce Nr. 37. Vytenio (Archanielska) 5—3.

ZGUBIONO dnia 20.VII r. b., o godz. 3—4 p. p. na drodze Wilno—Werki koło kościoła Trynopolskiego skórzaną, żółtą ręczną walizkę o rozmiarze 60 cm dł., zawierającą różne podręczne medykamenta lekarskie. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem, przewyższającym wartość walizki pod adresem: Kaštonų (Kasztanowa) 7—7, Dr. Abłamowiczowa.

ZNANA chiromantka - fizjonomistka wróży: z kart, ręki fotografii i charakteru pisma. Przyjęcie od godz 3 do 6 p. p. Literatų (d. Literacki) 5 m. 6, vis à vis poczty głównej. Wejście z bramy na prawo, schody, II piętro.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski na nazw. Kazimiery Masłowskiej, unieważnia się.

ZGUBIONY dowód litewsko-niemiecki Nr. 59384, order na pantofle, kartkę papierosową na nazwisko Pietkiewicza Stanisława, unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski na nazwisko Dajnowicza Franciszka gm. szumskiej, unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski na nazwisko Jankowskiego Jerzego kartę z wojska ze zwolnieniem, unieważnia się.

ZGUBIONY dowód osobisty litewski na nazwisko Reginy Pacewiczówny, unieważnia się.

Kupno i Sprzedaż

DO SPRZEDANIA dwuosobowy kajak 400 RM. Dowiedzieć się w poniedziałek, środę i piątek, od godz. 16. Polocko (Połocka) 43 m. 2.

KUPIĘ srebrnych 6 łyżek stołowych, 6 łyżeczek, 6 noży i 6 widelców oraz parasolkę damską. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Srebro".

KUPIĘ lecznicze gumowe pończochy, długie Nr. 39. Zgłaszać się. w m. Filaretu (Filarecka) 13—2.

KUPIĘ serwis porcelanowy, obiadowy na 12 osób. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Serwis".

KUPIĘ monety starożytne oraz album monet. Algirdo (Piłsudskiego) 20—4.

KUPIĘ firankę na okno — pożądana siatkowa. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Natychmiast".

KRÓLIKI młode selekcjonowane, szynszyle sprzedam od 7.50 RM. Naugarduko (Nowogródzka) 29 m. 21

WANNĘ z cynkowej blachy, miednicę do smażenia jagód i lustro ścienne, zamienię na opał lub sprzedam. Tizenhauzeno (Tyzenhauzowska) 2—17.

Praca

DO ZAKŁADU dla starców potrzebny jest buchalter-sekretarz(ka), znający(ca) dobrze język litewski, woźnica, oraz dozorca. Pracownicy zakładu są zwolnieni od wyjazdu na roboty leśne. Zgłoszenia w kancelarii zakładu od godz 8 do 10. Vivulskio (Wiwulskiego) 11.

GOSPODYNI poszukuje pracy w majątku. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Gospodarna".

HAFCIARKA przyjmie w swoim zakresie pracę. Šv. Mykolo (Św. Michalski) 12—6.

POTRZEBNI natychmiast retuszerka lub retuszer. Pilies (Zamkowa) 17, fotograf.

POTRZEBNE pracownice do malowania zabawek. „Taczka". Dzukų (Szkaplerna) 35—22.

POTRZEBNA pomocnica domowa na wyjazd do Poniewieża. Zgłaszać się: Išganytojo (d. Miłosierna) 6—27.

POTRZEBNA młoda osoba do pomocy w sklepie i przy gospodarstwie. Didžioji (d. Wielka) 27. Pracownia Elektrotechniczna.

POTRZEBNA pracownica z nożną maszyną do szycia do wytwórni klumpi. Zgłaszać się do biura „Remont". Gedimino (d. Mickiewicza) 11—8, w godz. od 8—16.

POTRZEBNA pomocnica domowa przychodząca codzień na 5—6 g. z rekomendacjami. Warunki szczegółowo przy umowie. Zgłaszać się: Stepono (W. Stefańska) 25 m. 20, od g. 12 do 14.

UCZCIWA starsza osoba potrzebna do pracy domowej i 3-letniego dziecka przy małej rodzinie na stałe. Dobre wynagrodzenie i utrzymanie. Rekomendacje obowiązkowe. Moniuskos (Moniuszki) 32—3.

Nauka i wychowanie

JĘZYKI OBCE — szczególnie niemiecki — jak dawniej: Didžioji (Wielka) 2 m 1 (nad Sztralem).

JĘZYKÓW obcych udziela Dr. M. Szweikowska. Tatarenstr. (Tatarska) 5—1.

PRYWATNE lekcje pisania na maszynie i języków obcych. Wilno. Gedimino (b. Mickiewicza) 4—12. oraz Wolnkumple

PRYWATNE lekcje pisania na maszynie. Jogailos (Jagiellońska) 10—1.

Lokale

NATYCHMIAST potrzebny umeblowany pokój przy rodzinie lub samotnej z całą obsługą. Najchętniej w centrum miasta. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Urzędnik".

OD ZARAZ poszukuję pokoju, najchętniej w śródmieściu, może być wspólny ze starszą panią. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Dobra opłata".

OKRESOWO przyjeżdżający do Wilna, dobrze zapłaci za nieskrępujący pokój w śródmieściu. Pożądane chociażby skromne umeblowanie i usługa. Oferty: Wilno I. skr. poczt. Nr. 232.

POSZUKUJĘ 3—4 pokojowego mieszkania z wygodami w centrum miasta lub na Antokolu. Oferty do Adm. „Gońca" pod „S. Sz.".

PRACOWNIK „Ruty", samotny, bez rodziny, poszukuje pokoju z osobnym wejściem. Tizenhauzeno (Tyzenhauzowska) 3, sklep.

Matrymonialne

SAMOTNY, starszy, inteligentny z wykształceniem rolnik, biedny tą drogą szuka Pani dla dozgonnej walki z życiem. Oferty nieanonimowe składać do Adm. „Gońca" pod „Walka z życiem".

Lekarze

Dr Med. JADWIGA ANFOROWICZ
Choroby skórne. weneryczne. kobiece Pilies (Zamkowa) 3—9 Przyjmuje od godz 8 — 16, 18 — 19

Dr. med. LEON BUTKIEWICZ
Specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Ordynuje od godz 12 do 1 i od 3 do 4 Wilno, Jogailos (Jagiellońska) 7—9.

Dr Med KAZIMIERZ BIELIŃSKI
Choroby skórne weneryczne Zygmuntu (Zygmuntowska) 12 m 14 Przyjmuje od godz 13 — 14 i 18 — 19

DR FUNDOWICZ STEFAN
Choroby nerwowe i wewnętrzne Šv. Jakubo (Św. Jakuba) 10 — 2 Przyjmuje od 15 do 18.

Dr. med. ZOFIA GODŁOWSKA
Spec. chorób uszu, nosa, gardła. Przyjmuje od g. 4 do 6 po poł. Jakšto (d. Dąbrowskiego) 7—4

Lekarz Dentysta Dr K GASPEROWICZ
Przyjmuje od godz 10 — 13 i 16 — 18
Zęby sztuczne
Aušros Vartų (d Ostrobramska) 25—9

DR. EDMUND KUNCEWICZ
b asystent Kliniki U S B Choroby uszu, nosa i gardła Uosto skg. (z Portowy) 3—4 Przyjmuje od g 9—10 i 15 — 16

Dr. T. KUNICKI
chor kobiece i wewnętrzne Przyjmuje od 7 do 10 i od $1^{1}/_{2}$ do $3^{1}/_{2}$. Vilniaus (Wileńska) 6 m 8

Dr. KAZIMIERZ LEJMAN
b st. asystent Kliniki Dermat U.S.B. Choroby skórne i weneryczne Vilniaus (Wileńska) 29 Przyjmuje od godz 4 do 6 30

Dr Med. KAZIMIERZ ŁUKIEWICZ
Spec.: Choroby skórne i weneryczne Vilniaus (Wileńska) 28 m 3 Podwórze II. przyjmuje od g 2 do 5

Dr Med GUSTAW MARKIEWICZ
Choroby skórne weneryczne Gedimino (d Mickiewicza) 1—14 Tel 997 od godz 8—13 i od 15—18

Gabinet Rentgenowski Dr G NIELUBSZYC
Pylimo g (d Zawalna) Nr 22 — 3 Od godz 15 — ...

Dr. PIWECKI ALEKSANDER
Choroby wewnętrzne Pilies (Zamkowa) 12 — 6 Ordynuje od 14—18

Dr. K. PIGULEWSKI
b. st. asyst. kliniki U. S. B. choroby uszu, nosa i gardła przyjm. codz. 7—9 i 16—18. Polocko (Połocka) 14—1.

Dr Med WIKTOR PIESKOW
Choroby nerwowe i wewnętrzne Uosto (Portowa) m 2. Ordynuje o 12 — 14 i 16 — 17

Dr Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKO
Choroby skórne weneryczne kobiece. Przyjmuje od 17 — 19 p p Jogailos (Jagiellońska) 16—6

Dr. K. SOKOŁOWSKI
Choroby skórne weneryczne. Przyjmuje od g 8 do 11 i od g 5 do 7 wiecz Vilniaus (Wileńska Nr. 30 m. 14

Gabinet Rentgenowski DR MED A. ŚMIGIELSKA
Pilies (Zamkowa Nr 8 m. 9 Od godz 9 — 12.30 i od 18 — 19.

Dr W. WOŁODŹKO
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje w g 8 — 11 i 15 — 18 Walsir (Zawalna) 22

FELCZER
Wyleczam łuszczycę egzemę i świerzbę. Antokol, Kuosų (Cicha) 3—1, obok kliniki.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA
Liubarto (Grodzka) 27—1 Zwierzyniec

ZOFIA GRONEROWA
przyjmuje porady i porody w domu Wilno, ul. Konarskiego 1/2 — 5.

J KORCHOWA
Olandu (d Holendernia) Nr 4 — 1

MARIA LAKNEROWA
przyjmuje od godz 9 rano do 7 wiecz Jasinskio (d Jasińskiego) 7 — 5

M. PUSZKARZEWICZOWA
Dyżury. masaże, zastrzyki Filaretų (Filarecka) 21 — 2.

BR ROSIŃSKA
Lvovo (d Lwowska) 57 — 1

W. SMIAŁOWSKA
Pilies (d Zamkowa) 26 — 6.

ZANKOWICZ-OSTRYŃSKA
z wieloletnią praktyką. Išganytojo (Miłosierna) 6—13.

✝
ze Żwirków
ANNA SPEJCZYSOWA
zmarła dnia 24 lutego r. b. w wieku lat 72.
Nabożeństwo Żałobne odbędzie się dnia 26 lipca r. b. w kościele św. Jakuba o g. 8 rano
O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku Syn i Synowa

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci tragicznie zmarłych
ś. † p.
z Rąbiskich
ALBINY i JÓZEFA OLĘDZKICH
dnia 27 lipca r. b. o godz. 8 rano w kościele O. O. Bonifratrów odbędzie się Nabożeństwo Żałobne
O czym zawiadamiają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych pogrążeni w smutku
Siostra i Rodzina.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
Aleksandra SUBOTOWICZA
zostanie odprawione Nabożeństwo Żałobne w kościele św. Piotra i Pawła we wtorek 27-go lipca r. b. o godz. 8-ej rano.
O czym zawiadamiają Krewnych i Znajomych pogrążeni w głębokim smutku
Żona i Rodzice.

Za spokój duszy
ś. † p.
Anny-Danuty WYLEŻYŃSKIEJ
odbędzie się dnia 26 lipca r. b. Nabożeństwo Żałobne w kościele po Bernardyńskim o g. 8 rano
O czym zawiadamiają
RODZICE.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
WALENTYNY IWANOWNY STRIUKOWEJ
dnia 27 lipca (wtorek) r. b. o godz. 10 rano w cerkwi na cmentarzu Prawosławnym przy ulicy Kankinių (d. Beliny) 2 odbędzie się przy udziale chóru Metropolitalnego Liturgia żałobna, oraz Nabożeństwo Żałobne nad grobem z poświęceniem pomnika. Wszystkich, którym pamięć Zmarłej jest drogą, zaprasza na te smutne obrządki **Mąż.**

Znaczki do zbiorów
sprzedajemy, literaturę filatelistyczną kupię.
płaszcz...
dziennie
KSIĘGARNIA **Rutskiego**
Didžioji (Wielka) Nr 14.
W niedziele i święta — Kalvarijų (Kalwaryjska) 59—12 o godz. 13—17-ta.

Zęby sztuczne
wykonuje reperuje oraz kupuje używane.
Skapo (Skopówka) 9 m. 11 w (podwórku) g. 10—15.

NUTY

znaczki do zbiorów
kupuje i sprzedaje
J. Zdanowicz
Vilniaus (Wileńska) **№ 7.**

Zielolecznictwo
od godz. 9 do 14 rano i od 15 do 19 Gedimino (d. Mickiewicza) 39 m 4.

Dobre ogłoszenie zdobywa klienta

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11 a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie Wydawnictwo „Goniec Codzienny".